

Sygn. akt I ACa 731/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Wiesława Kozikowska (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko **T. R. i I. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 1954/15

I. apelację oddala,

II. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę

18.750 zł tytułem kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka (...)w W. – obecnie po zmianie nazwy(...)w W. - wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwani T. R. i I. R. zapłacili solidarnie na jego rzecz kwotę 9.860.920,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30.07.2014r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania. W razie wniesienia przez pozwanych zarzutów, wnosił o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. W uzasadnieniu powódka podała, że pierwotny wierzyciel pozwanych (...) Bank (...) w S., z którym łączyła ich umowa pożyczki hipotecznej oraz dwie umowy o kredyt rolniczy – inwestycyjny, po bezskutecznym kierowaniu do nich wezwań do zapłaty, wypowiedział umowę wobec

niewywiązywania się z zobowiązań, dokonał przelewu wierzytelności na rzecz powodowej spółki w drodze umowy cesji nr (...), o czym pozwani zostali powiadomieni stosownym pismem. Zgodnie z postanowieniami powyższych umów, na zabezpieczenie zobowiązań miały stanowić wystawione weksle in blanco wraz z deklaracjami wekslowymi, zgodnie z którymi (...) Bank miał prawo je wypełnić na sumę odpowiadającą aktualnemu zadłużeniu pozwanych, łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami. Ponadto pozwany T. R., jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. w B. zawarł umowę pożyczki ze spółką (...) Sp. z o.o. w W. (w wyniku przekształcenia (...) S.A.) w wysokości łącznej 2.000.000 zł, która miała zostać przeznaczona na spłatę innych zobowiązań. Zabezpieczeniem był wystawiony weksel in blanco, poręczony przez pozwanych. Wierzytelność wynikająca z w/w umowy została scedowana na powoda. Na dochodzoną kwotę składają się: kapitał wymagalny wraz z odsetkami w wysokości 5.407.697,69 zł - umowa nr (...); kapitał wymagalny wraz z odsetkami w wysokości 1.773.225,31 zł – umowa nr(...); kapitał wymagalny wraz z odsetkami w wysokości 91.871,61 zł - umowa nr (...); kapitał wymagalny wraz z odsetkami w wysokości 2.588.126 zł – umowa pożyczki z dnia 10.01.2011r. Jako podstawę odpowiedzialności prawnej pozwanych wskazywał przepis art. 104 i 32 prawa wekslowego, zaś poręczyciele odpowiadają na zasadzie art. 47 prawa wekslowego – solidarnie z wystawcą weksla.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27.10.2015r. Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygn. I Nc 107/15, uwzględnił żądanie z pozwu w całości oraz orzekł o kosztach postępowania.

Pozwani T. R. oraz I. R. złożyli zarzuty od powyższego orzeczenia, wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwani potwierdzili zawarcie umów z (...) w S. i ustanowienie zabezpieczeń, jednocześnie wskazali, iż charakter osobistych powiązań gospodarczych(...)z (...) w S., stopień ich skomplikowania w połączeniu z działaniami przedstawicieli powoda doprowadziło do sytuacji, w której pozwany przedstawiono szereg dokumentów pochodzących od różnych podmiotów, co w rezultacie doprowadziło do ich dezorientacji oraz utraty świadomości więzi obligacyjnych. Wskazali, że osoby reprezentujące bank nie były prawidłowo umocowane do zawierania umów. Ponadto zaprzeczyli, aby (...) wypłacił wskazane w umowach kwoty kredytu i pożyczek na rzecz osób trzecich wskazanych w umowach lub na rzecz pozwanych – tym samym zobowiązanie do ich zwrotu nigdy nie powstało i nie było podstaw do wypełnienia weksli. Zakwestionowali też skuteczność umowy cesji wierzytelności nr (...) z uwagi na brak prawidłowej reprezentacji, ważność umów kredytu i pożyczki, istnienie długu pozwanych, albowiem weksle zostały wypełnione niezgodnie z porozumieniami wekslowymi, już po zawarciu umów przelew. Potwierdzili zawarcie umowy pożyczki z dnia 10.01.2011r., ale z ostrożności podali, iż osoba reprezentująca (...) nie była umocowana do działania w imieniu spółki. Jednocześnie zaprzeczyli, aby kwota pożyczki została wypłacona na rzecz (...) sp. z o.o. Zakwestionowali skuteczność umowy cesji wierzytelności z dnia 20.05.2014r., ważność opisywanej wyżej umowy pożyczki, istnienie długu, wskazując na wypełnienie weksli niezgodnie z porozumieniami wekslowymi.

Podnosili również, że powodowa spółka nadużywa swoich uprawnień. W dniu 30.12.2013r. pozwani zawarli ze spółką (...) sp. z o.o. (powiązaną kapitałowo z (...)) umowę warunkową sprzedaży w formie aktu notarialnego, której przedmiotem było będące własnością pozwanych gospodarstwo rolne, za kwotę 10.635.000 zł. Umowa została zawarta pod warunkiem, iż Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z prawa pierwokupu powyższych nieruchomości. (...) nie skorzystała z prawa pierwokupu, przy czym wezwana do zawarcia umowy (...) sp. z o.o. również nie przystąpiła do jej wykonania, nie zapłaciła też ceny. W tej sprawie przed Sądem Okręgowym w Olsztynie prowadzone było postępowanie o zapłatę kwoty odpowiadającej cenie sprzedaży z umowy warunkowej. W ocenie pozwanych, działania powodowej spółki doprowadziły do sytuacji, w których pozwani nie wiedzą w jakiej kwocie i na rzecz jakiego podmiotu istnieją względem nich jakiegokolwiek wierzytelności.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017r. wydanym w sprawie I C 1954/15 utrzymał nakaz zapłaty w mocy, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 8.217 zł , w tym 7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego oraz odstąpił od obciążania pozwanych brakującymi kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne :

Pozwani T. R. i I. R. są właścicielami szeregu nieruchomości, z których część stanowi gospodarstwo rolne położone w miejscowościach K. i G., gm. G.. Bezsprzeczonym w sprawie pozostaje, iż swoją działalność finansowali m.in. z kredytów i pożyczek zaciąganych w (...) Banku (...) w S., wpisanym przez Sąd Rejonowy w Białymstoku XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego do rejestru przedsiębiorców pod numerem KRS (...), NIP (...), REGON (...) ((...) Bank), oraz środków uzyskiwanych od innych podmiotów. W dniu 26.06.2009r. zawarto umowę Nr (...) o kredyt rolniczy – inwestycyjny w kwocie 175.000 zł na okres od dnia 26.06.2009r. do dnia 25.06.2013r., z przeznaczeniem na zakup (...). Pozwani zobowiązali się do dokonywania jego spłaty zgodnie z harmonogramem. Prawne zabezpieczenia spłaty kredytu stanowiły weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, przewłaszczenie samochodu ciężarowego oraz cesja z polisy ubezpieczeniowej AC zakupionego pojazdu. Kolejną umowę Nr(...)zawarto w dniu 10.05.2010r. o kredyt rolniczy w kwocie 1.400.000 zł na okres od dnia 10.05.2010r. do dnia 09.05.2025r. z przeznaczeniem na rozbudowę farmy jeleni, spłatę kredytu i zakup pasz z zastrzeżeniem, że kredytu zostanie przekazany w dwóch transzach, z koniecznością wykorzystania kwot do dnia 30.06.2010r. Pozwani zobowiązali się do dokonywania spłat w rocznych ratach, płatnych do dnia 10.05. każdego roku. Prawnymi zabezpieczeniami spłaty udzielonego kredytu były weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, upoważnienie do rachunku bankowego, hipoteka zwykła łączna na nieruchomościach pozwanych, hipoteka kaucyjna łączna, cesja praw z polisy ubezpieczenia budynków w gospodarstwie, które jest zabezpieczeniem udzielonego kredytu, przewłaszczenie posiadanych maszyn – pług obracalny, brony wirnikowej, siewnika zbożowego i ciągnika rolniczego J. (...). Natomiast w dniu 22.12.2010r. zawarto umowę Nr (...) pożyczki hipotecznej w kwocie 3.900.000 zł na spłatę (w pierwszej kolejności) wymagalnego zadłużenia z tytułu kredytów udzielonych przez (...) Bank / Konsorcjum bankowe pozwany, a także zakup do ich majątku wspólnego udziału 2/4 części w nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości K., gm. G., nabycie ogółu praw i obowiązków przysługujących współnikowi – komandytariuszowi w Spółce: (...) sp. z o.o. s.k. w B. oraz pozostałe cele konsumpcyjne; uruchomienie pożyczki następowało w transzach każdorazowo na podstawie pisemnego zlecenie Pożyczkodawcy. Pozwani zobowiązali się dokonać spłaty jednorazowo do dnia 21.12.2011r. Zabezpieczenie udzielonej pożyczki oraz związanych z nią należności stanowiły hipoteka zwykła na nieruchomościach pozwanych, hipoteka kaucyjna, pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem oszczędnościowo-rozliczeniowym oraz weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową. Złożyli także oświadczenie o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 ustawy – prawo bankowe. Powyższa umowa była anektowana wydłużeniu uległ okres, na jaki pozwany udzielono pożyczki, zmieniła się wysokość oprocentowania. Z uwagi na niewywiązywanie się z postanowień umowy, w szczególności uchybienia obowiązkom dokonywania spłaty, po uprzednim wezwaniu pozwanych do zapłaty, w listopadzie 2012r. (...) Bank wypowiedział im powyższe umowy. Wobec braku spłaty zadłużenia (...) Bank (...) w S. w drodze umowy cesji (...) z dnia 28.12.2012r. dokonał przelewu wierzytelności, wynikających z powyższych umów, na rzecz powoda(...)w W., o czym pozwani zostali powiadomieni drogą listowną. W dalszych ustaleniach Sąd podał, że na zabezpieczenie zobowiązań pozwani wystawili weksle in blanco wraz z deklaracjami wekslowymi, zgodnie z ich brzmieniem (...) Bank miał prawo wypełnić weksle na sumę odpowiadającą wymagalnemu zadłużeniu pozwanych wobec wierzyciela pierwotnego z tytułu łączących strony umów. Zaś na mocy postanowień umowy cesji, weksle te zostały przekazane powodowej spółce jako zabezpieczenie wierzytelności. Powódka powiadomiła pozwanych o wypełnieniu weksli do kwot: 5.407.697,69 zł tytułem należności głównej i odsetek wynikających z Umowy nr (...); 1.773.225,31 zł tytułem należności głównej i odsetek wynikających z Umowy nr(...) 91.871,61 zł tytułem należności głównej i odsetek wynikających z Umowy nr (...), wzywając jednocześnie do ich wykupu, wyznaczając określony termin płatności. W dniu 10.01.2011r. została zawarta umowa pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. w W. (w wyniku przekształcenia (...) S.A.) oraz spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą w B., którą – jako prezes Zarządu – reprezentował pozwany T. R., umowa pożyczki na kwotę 1.100.000 zł, zwiększająca kwotę do 2.000.000 zł łącznie aneksem z dnia 10.01.2012r. Kwota podwyższenia, zgodnie z § 2 ust. 2 i wolą stron, przeznaczona była na spłatę zobowiązania pozwanych z tytułu pożyczki zaciągniętej u innego pożyczkodawcy, tj. (...)w W.. Zabezpieczenie umowy stanowił weksel in blanco, poręczony przez pozwanych. Sąd Okręgowy podał, że osoby występujące z ramienia pierwotnego wierzyciela pozwanych oraz powoda legitymowały się stosownymi uprawnieniami do zawierania przywoływanych wyżej umów. W umowie pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 22 grudnia 2010 roku (...) Bank (...) był reprezentowany przez pełnomocników w osobach R. Z., działającego w oparciu o pełnomocnictwo nr (...) z dnia 14 czerwca 2010 roku i I. M. działającą w oparciu o pełnomocnictwo nr

(...) z dnia 2 grudnia 2010 roku. W kolejnych aneksach do powyższej umowy (...) Bank (...) był reprezentowany w następujący sposób:

- w aneksie nr (...) z dnia 21 grudnia 2011 roku przez R. Z. oraz K. J. działającego na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z dnia 11 kwietnia 2011 roku,

- w aneksie nr (...) z dnia 20 marca 2012 roku przez A. M. działającą na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z dnia 14 czerwca 2010 roku oraz przez K. J. działającego na podstawie pełnomocnictwa jak wyżej,

- w aneksie nr (...) z dnia 31 lipca 2012 roku przez K. K. (2) działającego na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z dnia 2 lipca 2012 roku oraz przez K. J. działającego na podstawie jak wyżej. Z kolei w umowie o kredyt rolniczy-inwestycyjny nr R (...) Rl z dnia 10 maja 2010 roku (...) Bank (...) był reprezentowany przez członków Zarządu w osobach K. R. - powołanego na Prezesa Zarządu uchwałą Rady Nadzorczej (...) nr (...) z dnia 27 czerwca 2008 roku oraz K. K. (3) - powołanego na członka Zarządu uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 24 listopada 2006 roku. Zaś w umowie o kredyt rolniczy-inwestycyjny nr (...) z dnia 26 czerwca 2009 roku (...) Bank (...) był reprezentowany przez członka Zarządu K. K. (3) powołanego wyżej wskazaną uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 24 listopada 2006 roku oraz przez pełnomocnika w osobie J. Z. działającej na podstawie pełnomocnictwa nr (...) z dnia 02 stycznia 2007 roku. Sąd Okręgowy wskazał, że wszystkie wyżej wskazane pełnomocnictwa obejmowały swoim zakresem upoważnienie do podpisywania umów i wraz z członkiem zarządu lub innym pełnomocnikiem. Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że w umowie cesji wierzytelności nr (...) z dnia 28 grudnia 2012 roku (...) była reprezentowana przez prokurenta w osobie K. G., natomiast (...) Bank (...) był reprezentowany przez członków zarządu w osobach K. R. oraz J. Z.. K. G. prokura samoistna została udzielona uchwałą zarządu (...)nr (...) dnia 5 stycznia 2012 roku. K. R. został powołany na prezesa zarządu wymienioną wcześniej uchwałą rady nadzorczej(...)nr (...)z dnia 27 czerwca 2008 roku, natomiast J. Z. została powołana na członka zarządu uchwałą rady nadzorczej nr (...) z dnia 2 czerwca 2010 roku. W kolejnych aneksach do powyższej umowy cesji wierzytelności strony były reprezentowane w następujący sposób:

- w aneksie nr (...) z dnia 24 czerwca 2013 roku strony były reprezentowane w analogiczny sposób jak w umowie pierwotnej;

-w aneksie nr (...) z dnia 30 grudnia 2013 roku za (...) działał K. G. jako prezes zarządu (ustanowiony uchwałą nr(...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) z dnia 25 czerwca 2013 roku), natomiast (...) Bank (...) był reprezentowany przez J. Z. oraz członka zarządu D. G. (powołanego uchwałą rady nadzorczej (...) Banku (...)/2010 z dnia 2 czerwca 2010 roku). Natomiast w części dotyczącej umowy pożyczki z dnia 10 stycznia 2011 roku, (...) sp. z o.o. - przy jej zawieraniu, a także przy zawieraniu aneksu z dnia 31 stycznia 2012 roku, była reprezentowana przez J. U. - ustanowiona prokurentem uchwałą zarządu (...) nr(...) z dnia 8 marca 2010 roku. Zaś przy zawieraniu kolejnego aneksu z dnia 26 listopada 2012 roku, (...) sp, z o.o. była reprezentowana przez prezesa zarządu K. P. powołanego uchwałą nr(...)nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 19 sierpnia 2009 roku. Według Sądu Okręgowego, środki pieniężne będące przedmiotem kredytów oraz umów zostały też wypłacone pozwanym przez (...). Kwota 3.900.000 zł z umowy pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 22 grudnia 2010 roku została wypłacona w dniu 29 grudnia 2010 roku zgodnie ze zleceniem pozwanych z dnia 22 grudnia 2010 roku. Środki pieniężne z umowy o kredyt rolniczo - inwestycyjny nr (...)z dnia 10 maja 2010 roku w wysokości 1.400.000 zł wypłacono w sześciu częściach, tj. w dniu 10 maja 2010 roku 600.000 zł i 14.000 zł, w dniu 18 maja 2010 roku dwukrotnie w kwocie 297.000 zł oraz w kwocie 4.601,46 zł, a także w dniu 31 maja 2010 roku w kwocie 187.398,54 zł. Zaś kwota 175.000 zł z umowy o kredyt rolniczo - inwestycyjny nr (...)z dnia 26 czerwca 2009 roku została wypłacona w dniu 26 czerwca 2009 roku. Natomiast kwota pożyczki wynikająca z umowy z dnia 10 stycznia 2011 roku, tj. łącznie 2.000.000 zł, została wypłacona w następujący sposób: na rachunek (...) sp. z o.o. w kwocie 300.000 zł w dniu 12 stycznia 2011 roku i w kwocie 800.000 zł w dniu 31 stycznia 2011 roku, a także na rachunek (...) sp. z o.o. w kwocie 900.000 zł w dniu 16 maja 2014 roku zgodnie z wezwaniem z dnia 14 maja 2014 roku. W umowie przelewu wierzytelności z dnia 20 maja 2014 roku spółka (...) S A. (która powstała w wyniku przekształcenia (...) sp. z o.o.) była reprezentowana przez jej prezesa zarządu K. P., natomiast powodowa spółka była natomiast reprezentowana przez K. G. ustanowionego wyżej wskazaną uchwałą nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników(...) z dnia 25 czerwca 2013 roku. Z uwagi

na fakt niewywiązywania się pozwanych ze spłaty, pomimo kilkukrotnych wezwań do zapłaty kierowanych na ręce poręczycieli wekslowych, (...) S.A. – na mocy przelewu wierzytelności z dnia 20.05.2014r., dokonał cesji wierzytelności wynikających z umowy pożyczki na rzecz powodowej spółki, która po bezskutecznym wezwaniu pozwanych do zapłaty, powiadomiła ich o wypełnieniu weksla do kwoty 2.588.126 zł (należność główna oraz odsetki ustawowe liczone od dnia następnego po dniu wykonania przelewu wierzytelności) i wezwała do jego wykupu. W związku z grożącą pozwany windykacją wierzytelności w drodze egzekucji z nieruchomości, pojawił się pomysł, którego celem było umożliwienie im spłatę długów oraz dalsze prowadzenie działalności. Koncepcja ta przewidywała powołanie spółki celowej, która miałaby nabyć od pozwanych część nieruchomości za kredyt przyznany spółce przez (...). Cena miała zostać zapłacona bezpośrednio na rzecz wierzycieli pozwanych, zaś nadwyżka – ponad istniejące zadłużenie – miała trafić na konto powodów. Stąd też, w dniu 17.12.2013r. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. zawiązały spółkę (...) sp. z o.o.

Natomiast w dniu 30.12.2013r. pozwani zawarli ze spółką (...) sp. z o.o., powiązaną kapitałowo również z powodową spółką przez spółkę (...) sp. z o.o., umowę warunkową sprzedaży w formie aktu notarialnego, której przedmiotem było stanowiące ich własność gospodarstwo rolne składające się z nieruchomości, dla których w Sądzie Rejonowym w Olecku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzone są księgi wieczyste nr (...) o łącznej powierzchni 341,7838 ha. Umowa została zawarta pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z prawa pierwokupu tych nieruchomości. Tytułem ceny, (...) sp. z o.o. zobowiązała się do zapłaty łącznie 10.635.000 zł, płatnej do dnia 30.01.2014r. Strony postanowiły, iż powyższa należność zostanie uiszczona w taki sposób, że kwota odpowiadająca wysokości zaległych oraz przyszłych płatności wobec (...) z tytułu umów sprzedaży zostanie zapłacona na rachunek (...), część ceny miała zostać uiszczona na rzecz osób trzecich, w tym na rzecz (...) oraz (...) S.A. tytułem spłaty zadłużenia pozwanych względem tych podmiotów, zaś pozostała kwota na rachunek bankowy pozwanych. (...) nie skorzystała z prawa pierwokupu, w związku z czym pozwani wezwali (...) sp. z o.o. do zawarcia umowy przenoszącej własności zapłaty ceny, która nie przystąpiła jednak do jej wykonania. Jakkolwiek spółka nie uchylała się od jej zawarcia, wobec braku zapłaty ceny zaproponowano podpisanie aneksu prolongującego termin wykonania tego świadczenia. Powyższe, skutkowało zainicjowaniem przez pozwanych postępowania o zapłatę kwoty odpowiadającej cenie sprzedaży z umowy warunkowej, przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, sygn. I C 516/14, przeciwko (...) (...) Wyrokiem z dnia 07.03.2016r. powództwo oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu przyjmując, że roszczenie o zapłatę części ceny przewidzianej w warunkowej umowie sprzedaży z dnia 30.12.2013r. jako niezasadne przy jednoczesnym odpadnięciu przyczyny, dla których strony tego stosunku zobowiązywały się wzajemnie, zgodnie z koncepcją kauzalności czynności prawnych, skutkuje wygaszeniem podjętych zobowiązań, a ewentualne świadczenia w wykonaniu zobowiązań, do których podstawa odpadła, byłoby świadczeniem nienależnym. Pomimo licznych wezwań kierowanych pod adresem pozwanych, uchylali się oni od spłaty wierzytelności. Postanowieniem z dnia 21.01.2016r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 27.10.2015r., w sprawie I Nc 107/15.

Z uwagi na charakter sprawy, stopień skomplikowania zagadnień związanych z koniecznością ustalenia wysokości wymagalnego zadłużenia i wobec kwestionowania przez pozwanych wysokości roszczenia, a także podnoszone zarzuty nieudowodnienia żądania z pozwu, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości dla kompleksowego i wyczerpującego rozstrzygnięcia wątpliwości i twierdzeń podnoszonych przez obie strony procesu, a w szczególności ustalenia wysokości zadłużenia wynikającego z każdej z 4 umów zabezpieczonych weksłami na dzień 29.07.2014r., w tym jaka była wysokość zadłużenia z tytułu należności głównych, a jaka z tytułu odsetek, a także czy przedłożona przez stronę powodową dokumentacja stanowi potwierdzenie dokonanych transakcji bankowych. W oparciu o akta sprawy, w tym wyciągi bankowe i zestawienie transakcji na rachunkach pomocniczych do rachunku bankowego strony pozwanej przeprowadzonych na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank (...), informacje i dane udostępnione przez powoda, biegły przyjął iż, z uwagi na brak zapisów ewidencjonujących wszystkie zdarzenia, w szczególności brak zapisów odnośnie wpłat z tytułu zapłaty odsetek, obarczone licznymi błędami w stosunku do dokonanych w ujęciu ilościowym operacji oraz dat zaewidencjonowanych wpłat z tytułu spłat kapitału ma walory jedynie poglądowe i w znacznym stopniu utrudniło przeprowadzenie szczegółowej i pełnej analizy. Nie mniej jednak, dostępna dokumentacja umożliwiła mu dokonanie obliczeń z podziałem na poszczególne umowy i przyjęcie, że na dzień 29.07.2014r. łączna wysokość wierzytelności wynosi 10.561.737,42 zł, na którą składają się:

kwoty niespłaconych kapitałów (zgodna z żądaniem z pozwu) wynoszą z 4 umów - 7.272.284 zł; wartość niespłaconych odsetek w terminach zapadalności zgodnie z zapisami umów – 1.041.740,56 zł. Jednocześnie podał, że wartość odsetek karnych, które mogły być naliczone przez Wierzycieli i uwzględniające zarówno kapitalizację odsetek, jak również odsetki karne od należnych rat kapitałowych oraz niespłacenie w terminie przez stronę pozwaną kwot zadłużenia postawionych w stan wymagalności po wypowiedzeniu umów lub braku ich spłaty - wyniosła 2.247.562,86 zł, a kwota monitów – łącznie 150 zł. Końcowo, biegły podkreślił, że różnice w kwotach odsetek (nie dotyczy wartości skapitalizowanych odsetek za opóźnienie) należnych wierzycielom z tytułu realizacji zapisów umów z podziałem na poszczególne umowy pomiędzy wyliczeniami biegłego a wymienionymi w pozwie, mogą wynikać z błędnie przyporządkowanych do poszczególnych okresów odsetkowych wysokości odsetek, nieuwzględnienia niektórych operacji (płatności) z braku możliwości ich przyporządkowywania. Biegły sporządził również zestawienie transakcji dokonanych przez stronę pozwaną, które z braku możliwości przyporządkowania do poszczególnych umów z uwagi na nr rachunków bankowych lub też wyznaczniki nie dające się powiązać z danymi wynikającymi z akt sprawy lub też, czego biegły nie jest w stanie wykluczyć, dotyczącymi innych zobowiązań. Zaznaczył, że ostatnie rozwiązanie jest najbardziej prawdopodobne z uwagi na szereg innych umów strony pozwanej, nie będących przedmiotem sprawy, aczkolwiek wiedzę na ten temat mogą mieć wyłącznie strony postępowania sądowego. W odpowiedzi na zarzuty i po uzupełnieniu dokumentacji przez strony postępowania, uzupełniająco biegły wprowadził zmiany w tym zakresie, że umowy (...) oraz umowy pożyczki z dnia 10.01.2011r. – zostały nieprawidłowo przyporządkowane do umów o charakterze długoterminowym, w związku z tym nie zachodzą przesłanki do kapitalizacji odsetek. W pozostałych dwóch umowach kredytowych, będących przedmiotem postępowania, istnieją bezsprzeczne podstawy do kapitalizacji niezapłaconych przez pozwanych, wyliczonych i należnych wierzycielowi odsetek. Biegły uwzględnił wskazane uprzednio niezidentyfikowane transakcje i przeprowadził ponowne obliczenia. Końcowo, po ponownej rekalkulacji przyjął, że łączna wysokość wierzytelności strony powodowej wynosi 9.958.477,51 zł. Wyjaśnił, że nie ma podstaw do rozpatrywania różnych wariantów i określaniu różnych założeń w przypadku, kiedy ma on do dyspozycji wystarczającą dokumentację do przeprowadzenia obliczeń i sporządzenia opinii, a stan faktyczny oraz treść zawartych umów, jak też historia transakcji w sposób jednoznaczny określają kierunek działań. W opinii ustnej biegły podtrzymał opinię w całości już po uwzględnieniu zmian, w tym także w części kwotowej. Wykluczył możliwość przyporządkowania do istniejących umów transakcji, które odbywały się na rachunkach bankowych pozwanych. Zaprzeczył także, aby dokumenty dostarczone mu do sporządzenia opinii przez stronę powodową w postaci wyciągów bankowych miały charakter przetworzony, albowiem były wygenerowane elektronicznie, stąd też należało ocenić je jako wiarygodne. Natomiast baza do sporządzenia opinii w postaci wyciągów z rachunków bankowych, była niekwestionowana przez pozwanych. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że nie uprawdopodobnili, aby nie ciążył na nich obowiązek dokonywania solidarnej spłaty na rzecz strony powodowej poszczególnych zobowiązań kredytowych oraz pożyczek, zgodnie z ustalonymi harmonogramami bądź stosownie do odpowiednich zapisów z umów. Zaś argumentacja dotycząca charakteru osobowych powiązań gospodarczych oraz ich stopnia skomplikowania, które miały doprowadzić ostatecznie do dezorientacji pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie. Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że małżonkowie R. są profesjonalistami w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, w przeszłości byli bowiem stronami podobnych umów, również z wielością podmiotów zależnych od siebie, tym samym oczekiwać od nich należało szczególnego wglądu w dokumentację, ale też bieżącego weryfikowania przekształceń podmiotowych, dla uniknięcia opisywanego przez nich zagadnienia. Wszystkie zmiany po stronie ich kontrahentów odbywały się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, tym samym nie sposób nakładać na spółki (kredytodawców bądź pożyczkodawców) jakiegokolwiek obostrzenia w tym przedmiocie dla ochrony interesu pozwanych. W ocenie Sądu bezzasadny okazał się zarzut dotyczący braku prawidłowej reprezentacji po stronie wierzycieli. Powód w toku procesu wykazał poszczególne umocowania do podpisywania umów i reprezentowania poszczególnych podmiotów, przedkładając na powyższe okoliczności szereg dokumentów, w tym odpisów pełnych poszczególnych spółek, których treść co do zasady nie była kwestionowana przez pozwanych. Podobnie ocenił też zarzuty dotyczące niezgodnego z porozumieniami wekslowymi wypełnienia weksli. Podzielił przy tym stanowisko powoda, iż w odniesieniu do weksla wystawionego na zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 10 stycznia 2011r. pozwani w zasadzie nie wskazują na czym ta niezgodność miałaby polegać, ograniczając się jedynie do podniesienia takiego argumentu, natomiast w zakresie pozostałych podawali, że zostały wypełnione już po zawarciu umów przelewem. W tym kontekście słusznie strona powoda podniosła, że porozumienia wekslowe dotyczące przedmiotowych

weksli nie zawierają postanowień ograniczających możliwość przeniesienia w drodze przelewu upoważnienia do uzupełnienia weksli (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 roku, I CSK 130/06). Sąd podkreślił, że powód w pozwie powoływał się na stosunek podstawowy wynikający z umów kredytów i pożyczek, przytoczył fakt udzielenia kredytów i pożyczek, wskazał na zabezpieczającą funkcję weksli, dołączył deklaracje wekslowe dłużników wekslowych i kierowane do tych dłużników wezwania do zapłaty oraz umowy cesji wierzytelności. Opierał więc żądanie na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, tj. wystawieniu weksla, a także udzieleniu kredytów i pożyczek. Zatem w przypadku odmowy uznania odpowiedzialności wekslowej pozwanych w niniejszej sprawie, powinnością Sądu będzie rozpoznanie żądania pozwu w świetle przytoczonych przez Powódkę dodatkowych okoliczności faktycznych, a więc umów kredytów i pożyczek (tak wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2007 roku, II CSK 495/06). Sąd Okręgowy podkreślił, iż weksel in blanco pełni w obrocie gospodarczym funkcję gwarancyjną i stanowi instrument prawny w sytuacji, gdy strony zawierając umowę chcą zabezpieczyć ewentualne roszczenia mogące z niej wyniknąć, ale w chwili zawarcia umowy nie są w stanie oznaczyć wysokości roszczenia lub daty płatności. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie, a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że przedmiotowe weksle zostały uzupełnione przez powoda po wyliczeniu należności wynikającej z zawartej między pozwanymi a wierzycielami pierwotnymi umowy kredytu oraz pożyczki i odpowiadają wysokości zadłużenia. Zdaniem Sądu podniesienie przez pozwanych zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego strony zmusza wierzyciela – w celu ich zwalczenia, do powoływania się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne ten stosunek normujące. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Ten ostatni bowiem stosunek rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie wekslowe zaciągnięte wobec wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności cywilnej.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r., nr 37 poz. 282) weksel własny zawiera: nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono; przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej; oznaczenie terminu płatności; oznaczenie miejsca płatności; nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana; oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu; podpis wystawcy wekslu. Jak wskazuje się w doktrynie w przypadku weksla własnego koniecznym jest zawarcie bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty, w związku z tym wypełniając weksel własny należy posługiwać się zwrotem „zapłać” ewentualnie „zapłacimy” jeśli wystawców jest więcej niż jeden. Zgodnie z art. 103 prawa wekslowego również stosuje się do weksla własnego przepisy o wekslu in blanco (art. 10). W myśl natomiast art. 10 jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Sąd podkreślił, że prawo wekslowe m.in. na podstawie powyższego przepisu dopuszcza możliwość wystawienia weksla, który w chwili wystawiania nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych dla jego ważności określonych w art. 101 i 102, nie zawiera jednak definicji weksla in blanco. Zgodnie z doktryną weksel własny in blanco jest to dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego (Komentarz do art. 10 ustawy - Prawo wekslowe, Izabela Heropolitańska, LEX 2011). Weksel in blanco nie jest jeszcze wekslem, ze względu na to, iż nie zawiera wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla. Zawiera on jednak zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca złożył na nim swój podpis właśnie w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy i w sposób nadający mu cechy weksla własnego staje się on wekslem. Jednakże zobowiązanie z poprawnie uzupełnionego weksla istnieje od chwili złożenia na nim podpisu a nie dopiero od chwili uzupełnienia weksla (patrz: wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, postanowienie SA w Poznaniu z 14 listopada 2003 r., II AKz 835/03). Pomimo to, dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby podpisane na wekslu in blanco nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo (patrz: wyrok SN z dnia 20 listopada 1930 r., Rw. III 1445/30). Jeżeli weksel in blanco zostanie uzupełniony niezgodnie z art. 101 i 102, wówczas taki weksel będzie nieważny i osoby na wekslu podpisane nie są tym samym dłużnikami wekslowymi. Sąd zaznaczył, że z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla a osobą, której ten weksel zostaje wręczony określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla a wystawcą weksla, do której stosuje się przepisy kodeksu

cywilnego. Artykuł 10 nie wymaga żadnej szczególnej formy takiego porozumienia wekslowego. Może być więc ono zarówno pisemne, jak i ustne, może zostać osiągnięte w sposób wyraźny lub dorozumiany (patrz: Wyrok SN z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97; Wyrok SN z 23 października 2001 r., I CKN 19/01; Wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1999 r., I ACa 775/99). W praktyce najczęściej w formie pisemnej składa oświadczenie wystawca weksla, a odbiorca weksla wyraża swoją wolę w sposób dorozumiany. Takie pisemne oświadczenie podpisane przez wystawcę weksla nazywane jest deklaracją wekslową lub deklaracją do weksla in blanco. Porozumienie jest umową, dlatego musi określać wzajemne prawa i obowiązki stron umowy. Prawo wekslowe nie określa, jaka powinna być jego treść. Ma więc zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Należy podkreślić, że deklaracja wekslowa nie jest warunkiem ważności weksla. (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 1963 roku, II CR 249/63). Sąd zaznaczył również, że ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym (Orzeczenie SN z dnia 24 lutego 1928 r., I C 2161/27; Orzeczenie SN z dnia 12 stycznia 1934 r., C 2217/33). Jednocześnie wskazał, iż posiadaczowi uzupełnionego weksla in blanco, będącemu pierwszym wierzycielem, przysługuje, w odniesieniu do wystawcy, zarówno roszczenie ze stosunku podstawowego, jak i z weksla, z tym, że tylko raz może on uzyskać zaspokojenie swej wierzytelności i do niego należy wybór roszczenia (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2009 r., II CSK 452/08). Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że pozwani poprzez złożenie swoich podpisów na dokumencie zawierającym określenie „weksel”, datę wystawienia, bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty, osobę na której zlecenie zapłata ma nastąpić, wystawili tym samym weksel in blanco, którego remitentem był wierzyciel pierwotny, a następnie powód. Nie ulega wątpliwości, że wymienione w sprawie weksle zostały uzupełnione przez powoda w sposób nadający im wszystkie cechy weksla własnego (art. 101 prawa wekslowego).

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe okoliczności zwalniają go z konieczności badania czy poszczególne strony mają wobec siebie ewentualne roszczenia wynikające z zabezpieczanych przez przedmiotowy weksel stosunków podstawowych. Wobec tego, że strona pozwana kwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, jakoby wartość z weksli nie odpowiadała rzeczywistemu zadłużeniu. W tym celu Sąd zasięgnął wiadomości specjalnych, końcowo uznając treści i wnioski zawarte w opinii biegłego za opracowane w sposób prawidłowy i rzetelny, w pełni zasługujący na obdarzenie jej walorem wiarygodności, przez szczególnie wykwalifikowaną osobę, legitymującą się szerokim spektrum wiedzy w opiniowanej tematyce. Poddaje się ona przy tym pozytywnej weryfikacji w oparciu o kryteria takie jak: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy sporządzającego, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków (tak m.in. postanowienie SN z dn.07.11.2000 roku, OSNC2001/4/64, I CKN 1170/98). Opiniujący w sposób nie budzący wątpliwości przedstawił tok swojego rozumowania w dochodzeniu do wniosków końcowych, a nadto zweryfikował swoje twierdzenia w ślad za uzupełnieniem materiału dowodowego przez zainteresowane strony. Podkreślić należy, iż bezsprzecznie jest on specjalistą w swojej dziedzinie, posiada odpowiednią wiedzę i doświadczenie. Z uwagi na to, że wnioski są jasne i logiczne, nadto poparte stosowną argumentacją, dlatego też Sąd uczynił je podstawą istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Pomimo, że strona pozwana kwestionowała w dalszym ciągu poczynione w sprawie ustalenia żądając kolejnego uzupełnienia opinii Sąd oddalił ten wniosek przyjmując, że dotychczasowe wnioski nie wymagają uzupełnienia, a opinia w swojej treści jest wyczerpująca i uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy.

W tych okolicznościach oraz mając na uwadze fakt, iż pozwani nie wywiązali się z ciążącego na nich obowiązku zwrotu otrzymanych środków wraz z wynikającymi z umowy należnościami, Sąd uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 8.127 zł, na którą składają się uiszczona przez powoda zaliczka na poczet opinii biegłego w wysokości 1.000 zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.217 zł ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r.,

poz. 490), wskazując przy tym, że koszty te powstały już po dacie wydania nakazu. Jednocześnie, Sąd odstąpił od obciążania pozwanych brakującymi kosztami sądowymi na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z zasadą słuszności. Wskazał, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w tym przepisie ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy (postanowienie SN z dnia 26 stycznia (...) III CZ 10/12, LEX nr 1144747, OSNC 2012/7-8/98). Sąd uwzględnił całokształt okoliczności sprawy: przebieg procesu i jego ostateczny wynik, sytuację majątkową i zarobkową małżeństwa R., uznał, że zachodzą dostateczne przesłanki do odstąpienia od obciążenia pozwanych kosztami procesu.

Pozwani zaskarżyli powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a/ oparcie ustaleń na opinii biegłego sądowego W. S., w sytuacji, w której :

a/ opinia obejmowała zastępowania Sądu przez biegłego w ocenie wiarygodności i mocy dowodowej „ dowodów” przedłożonych przez powoda,

b/ niezidentyfikowania przez biegłego aż 71 transakcji powołanych przez powoda,

c/ stwierdzenia w opinii, iż „ biegły nie rozpatrywał i nie szukał kolejnych wątpliwości, gdyż nie stanowiło to celu opinii”,

d/ stwierdzenia w opinii, iż „dokumentacja” jest „ obarczona zbyt dużym ryzykiem popełniania błędów” co de facto doprowadziło do niedokonania oceny jakie konkretne dokumenty i w jakim zakresie mogą stanowić dowody potwierdzające dokonanie konkretnych transakcji,

e/ biegły nie był w stanie wyliczyć wysokości roszczenia i wysokości należnych kwot odsetek w sposób niehipotetyczny, tj. nieodnoszący się do teoretycznych założeń co do wysokości marży, oprocentowania, dat i wysokości spłat,

2/ pominięcie, iż materiał sprawy pozwala na ustalenie faktów wskazujących na bezskuteczność cesji, na którą powołuje się powód, a tym samym na uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

2. Art. 27 §§ 1 -3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej w sytuacji, gdy opinia biegłego sądowego prowadziła do niezidentyfikowania 71 transakcji na podstawie „ dokumentacji „ księgowej prowadzonej przez podmioty profesjonalne zajmujące się operacjami finansowymi, pomijania części transakcji z „ dokumentów” wobec czego w dalszym ciągu kwota żądana przez powodów nie została określona, a zatem nie zostały udowodnione fakty mające istotne znaczenie w sprawie, a także pominięcie aspektu weryfikacji przyjętego przez biegłego oprocentowania w kontekście nierozpoznanego przez sąd zarzutu dotyczącego aspektu oceny jurystycznej postanowień umów kredytu odnoszących się do wysokości oprocentowania.

3. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego ujętych w treści nakazu zapłaty.

W oparciu o powyższe zarzuty wnieśli o:

1/ rozpoznanie postanowienia z dnia 15 czerwca 2016r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z dnia 4 kwietnia 2017r. o pominięciu wniosku o dowodzie z opinii uzupełniającej;

2/ zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości,

3/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych jest niezasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie trafnie uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia i wnioski, przyjmując je za własne.

Nie sposób zgodzić się z tymi argumentami apelacji, na których skarżący oparli zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r., sygn.. akt III CZP 59/98(OSNC 1999, Nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że same (nawet bardzo poważne) wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Wbrew zarzutom skarżących, w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji nie tylko należycie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, ale też nie uchylił się od oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów przedstawionych przez powoda. W uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Okręgowy podał w sposób logiczny i wyczerpujący przyczyny, dla których uwzględnił powództwo. Z tych względów wszelkie zarzuty pozwanych w tym zakresie stanowią jedynie polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji. Przede wszystkim należy wskazać, że wbrew zarzutom pozwanych Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne poczynił w oparciu zebrane dowody w postaci umów kredytowych i pożyczek zaciągniętych przez pozwanych, umowę cesji, weksle in blanco i deklaracje wekslowe, odpisy z KRS poprzedników prawnych powódki oraz pełnomocnictwa. Natomiast podstawą swych ustaleń faktycznych w zakresie wymagających wiadomości specjalnych uczynił opinię biegłego W. S.. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż brak jest podstaw do kwestionowania opinii biegłego sądowego W. S. pod względem rzetelności i fachowości. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 19 grudnia 1990 r., sygn. akt I PR 148/90 (publ. OSP 1991/11-12/300), zgodnie z art. 278 §1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd zasięga opinii biegłego. Oznacza to, że Sąd musi w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej posłużyć się specyficznym dowodem jakim jest opinia biegłego. Nie może w tym zakresie korzystać z innych środków dowodowych, a zwłaszcza dokonywać oceny według własnej wiedzy. Sąd oczywiście dokonuje oceny opinii biegłego w ramach oceny dowodów. Jednak ze względu na specyficzny charakter tego dowodu ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem rzetelności czy logiki wyводу. Może pomijać oczywiste omyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak w miejsce fachowych poglądów biegłego wprowadzać własnych stwierdzeń. Wbrew zarzutom pozwanych, w żadnej mierze nie można przyjąć, aby opinia biegłego W. S. zastępowała Sąd w ocenie wiarygodności i mocy dowodowej dowodów przedstawionych przez strony. Podkreślić należy, że to z uwagi na kwestionowanie przez pozwanych wysokości roszczenia i zarzuty o nieudowodnieniu żądania z pozwu, Sąd I instancji zdecydował o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Zgodnie ze zleceniem Sądu I instancji, rolą biegłego było ustalenie wysokości zadłużenia pozwanych z tytułu należności głównych i odsetek, a także czy przedłożona przez stronę powodową dokumentacja stanowi potwierdzenie dokonanych transakcji bankowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły W. S. sporządził opinię zgodnie ze zleceniem Sądu i z wykorzystaniem wiadomości specjalnych. Podkreślić trzeba, że biegły już w pierwszej

pisemnej opinii wskazał, że wprawdzie w przedstawionej dokumentacji dostrzegł błędy w sposobie księgowania niektórych transakcji, jednakże nie uniemożliwiło to dokonania wyliczenia wysokości zadłużenia pozwanych na podstawie załączonego i niekwestionowanego wyciągu do rachunku bankowego pozwanych nr (...) - za okres od 1.11.2008r. do 1.04. 2012r. oraz umów i aneksów, jak też innych dokumentów, a w szczególności wezwań do zapłaty i wypowiedzeń umów. Zaznaczyć również trzeba, że wątpliwości biegłego dotyczyły wyłącznie zapisów księgowych w zakresie poszczególnych dat i zaksięgowania kwot na zestawieniach rachunków pomocniczych. Ponadto w opinii uzupełniającej biegły wskazał, że dokumentem podstawowym przy sporządzaniu opinii były wyciągi bankowe do rachunku pozwanych, z uwagi na fakt, że stanowią one de facto dokument pierwotny/źródłowy do zapisów księgowych oraz odzwierciedlenie w nich bezspornej historii zapisów operacji dotyczących kredytów i pożyczek objętych pozwem. Jednocześnie zaznaczył, że umowa Nr (...) oraz umowa pożyczki z dnia 10.01.2011r. - zostały nieprawidłowo przyporządkowane do umów o charakterze długoterminowym, w związku z powyższym nie zachodzą przesłanki do kapitalizacji odsetek. Podkreślić też trzeba, że biegły uwzględniając wskazane przez powódkę (a nie pozwanych) niezidentyfikowane transakcje, przeprowadził ponowne obliczenia i przyjął, że łączna wysokość wierzytelności strony powodowej wynosi 9.958.477,51 zł. W podsumowaniu podał, wysokość kapitału z poszczególnych umów, odsetki i odsetki karne oraz skapitalizowane odsetki w przypadku pierwszej z umów. Jednocześnie załączył zestawienie transakcji i rekalkulację odsetek z poszczególnych umów. W związku z tym twierdzenia pozwanych jakoby biegły dokonał samodzielnej oceny dowodów z dokumentów są nieuprawnione. Niezasadny jest też zarzut pozwanych jakoby biegły nie zidentyfikował 71 transakcji powołanych przez powoda. Zauważyć należy, że już po zarzutach pełnomocnika strony powodowej z 24 listopada 2016r., biegły uwzględnił uprzednio niezidentyfikowane transakcje i przeprowadził ponowne obliczenia. Końcowo, po ponownej rekalkulacji przyjął, że łączna wysokość wierzytelności strony powodowej wynosi 9.958.477,51 zł. Nie można przy tym pominąć tych ustaleń biegłego podanych w opinii uzupełniającej, że opisy niektórych transakcji nie pozwalają na przyporządkowania ich do któregośkolwiek z kredytów lub pożyczek objętych pozwem, ponieważ dotyczą rozliczeń z innych tytułów (innych umów udzielonych pozwanych przez poprzednika prawnego powódki. Natomiast pozwani dotychczas nie wskazali jakiegokolwiek transakcji nieuwzględnionej w wyliczeniach biegłego przez nie będących przedmiotem sprawy.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyrażający się według skarżących w pominięciu, iż materiał dowodowy w sprawie pozwala na ustalenie faktów wskazujących na bezskuteczność cesji, na którą powołuje się powód, a tym samym na uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Wbrew twierdzeniom strony apelującej, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na podważenie ważności umów cesji zawartych pomiędzy wierzycielem pierwotnym a powodem. Przede wszystkim zawarcie tych umów zostało stwierdzone pismem (art. 509 i nast. k.c.) i zostały podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji każdej ze stron oraz określają wierzytelności i prawa z nimi związane jakie przechodzą na rzecz nabywcy. Powyższe znajduje potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym w postaci umowy z 28 grudnia 2012 roku zawartej pomiędzy 4 (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością jako Nabywcą reprezentowaną przez prokurenta – K. G. a (...) Bankiem (...) z siedzibą w S. jako Zbywcą, reprezentowanym przez prezesa Zarządu – K. R. i wiceprezesa Zarządu – J. Z.. Na podstawie umowy Zbywca przeniósł na Nabywcę wraz z każdą wierzytelnością wszystkie odnoszące się do niej zabezpieczenia, w tym hipoteki zwykłe i kaucyjne, prawa do przedmiotów przewłaszczonych na zabezpieczenie, prawa do umów będących przedmiotem przelewu na zabezpieczenie oraz inne prawa związane z daną wierzytelnością i jej zabezpieczeniami, w tym w szczególności roszczenia o zaległe odsetki, kary i zwrot kosztów. Z kolei wedle zapisów umowy przelewu wierzytelności z 20 maja 2014 roku (szczególnie § 4 pkt 1-2), zawartej pomiędzy (...) S.A. jako Cedentem, reprezentowaną przez prezesa Zarządu – K. P. oraz (...) jako Cesjonariuszem reprezentowaną przez członka Zarządu – K. G., Cedent przeniósł wierzytelność przysługującą mu wobec (...) Sp. z o. o. z siedzibą w B. wraz ze związanymi z nią prawami jak również wszystkimi udzielonymi zabezpieczeniami, w tym dwoma weksłami in blanco wystawionymi przez dłużnika wraz z porozumieniem wekslowym, poręczonymi przez pozwanych.

W tych okolicznościach zarzut bezskuteczności umowy cesji okazał się bezzasadny. Podobną ocenę należy odnieść do zarzutu pozwanych odnośnie niezgodnego z porozumieniami wekslowymi wypełnienia weksli, co do którego skarżący nie przedstawili żadnych argumentów. W tej mierze należy powtórzyć za Sądem Okręgowym, że pozwani poprzez złożenie swoich podpisów na dokumencie zawierającym określenie „weksel”, datę wystawienia, bezwarunkowe

przrzeczenie zapłaty, osobę na której zlecenie zapłata ma nastąpić, wystawił tym samym weksel in blanco, którego remitentem był wierzyciel pierwotny, a następnie powód. Nie ulega też wątpliwości, że wymienione w sprawie weksle zostały uzupełnione przez powoda w sposób nadający im wszystkie cechy weksla własnego (art. 101 prawa wekslowego). Ponadto weksel in blanco pełni w obrocie gospodarczym funkcję gwarancyjną i stanowi instrument prawny w sytuacji, gdy strony zawierając umowę chcą zabezpieczyć ewentualne roszczenia mogące z niej wyniknąć, ale w chwili zawarcia umowy nie są w stanie oznaczyć wysokości roszczenia lub daty płatności. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że przedmiotowe weksle zostały uzupełnione przez powoda po wyliczeniu należności wynikającej z zawartej między pozwanymi a wierzycielami pierwotnymi umowy kredytu oraz pożyczki i odpowiadają wysokości zadłużenia.

Niezrozumiały jest zarzut pozwanych w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego ujętych w treści nakazu zapłaty. Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty w całości również w części dotyczącej orzeczonych w nim kosztów procesu. W takiej sytuacji pozwani po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu zwykłym, z punktu widzenia dyspozycji art. 98 k.p.c. uznani zostali za stronę przegrywającą proces i w konsekwencji obowiązani do zwrotu powódce kosztów procesu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - V Wydział Cywilny z 2015-10-15, V ACa 404/15). O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 9 i § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnym z 22 października 2015r. z późn. zm. - w brzmieniu obowiązującym od 13.10.2017r.). Niezasadny okazał się również zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 217 § 1-3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, to nie zasługuje on na uwzględnienie. Przepis art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. stanowi, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, a sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Przywołany art. 217 § 1k.p.c. potwierdza ukształtowaną istotę procesu cywilnego, opartego na zasadzie kontradyktoryjności, pozwalającej każdej ze stron na realizację jej aktywności w tej fazie postępowania, respektując jednocześnie - w toku procesu - autonomię stron. Równocześnie określa ramy założonej aktywności, bowiem każda ze stron może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać wskazane w tym przepisie okoliczności i dowody. Z kolei, art. 217 § 2 i § 3 k.p.c. obejmuje sytuację, w której strona powołuje twierdzenia i dowody spóźnione lub dla wywołania zwłoki albo też okoliczności sporne zostały już - w toku dotychczasowego postępowania - dostatecznie wyjaśnione, co przeciwdziałać ma przewlekaniu postępowania w następstwie czynności podejmowanych przez strony. Przy czym, treść art. 217 § 3 k.p.c. przesądza, że o zakresie postępowania dowodowego rozstrzyga sąd, który pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Zachowało aktualność stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97 (OSNAPiUS 1998, nr 1, poz. 24), w myśl którego sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. T. Żyżnowski, Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2013).

Z kolei, zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (postanowienie SN z 13 września 2001 r., IV CKN 430/00, LEX nr 1211984).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji o oddaleniu wniosku pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, z tej przyczyny, że okoliczności sprawy zostały już bowiem dostatecznie wyjaśnione, a przeprowadzenie wnioskowanego dowodu prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogły też odnieść zamierzonego skutku wywody przedstawione przez pełnomocnika pozwanych w załączniku do rozprawy złożonym na terminie rozprawy apelacyjnej. Skarżący wskazywał, że zapisy

umowy zawarte z pozwanym w zakresie odsetek mogą zawierać klauzule abuzywne, a związku z tym są bezskuteczne, w sytuacji gdy pozwanym należy uznać za konsumentów. Zauważyć należy, że wywody pełnomocnika pozwanym dotyczą generalnie kredytów walutowych, a takiego charakteru nie miały kredyty, czy pożyczki udzielone przez poprzedników powoda. Ponadto należy zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w dniu 27 października 2015r. wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, w którym w całości uwzględnił żądanie pozwu. Pozwani wnieśli pismo zawierające zarzuty od tego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Tym samym, Sąd Okręgowy miał obowiązek rozpoznać sprawę w granicach powództwa i wniesionych zarzutów. Zaś pozwani zgłaszając zarzuty od nakazu zapłaty zobowiązani byli zgłosić wszystkie zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie, pod rygorem ich utraty (art. 493 k.p.c.). W konsekwencji, kolejna faza postępowania była ograniczona w zakresie możliwości występowania przez strony z nowymi twierdzeniami, co do przedmiotu sporu i okoliczności faktycznych, ponieważ na dalszym etapie sprawy, nie można było już skutecznie powoływać nowych okoliczności i dowodów, niezależnie od ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem lektura pisma zawierającego zarzuty pozwanym prowadzi do wniosku, że pozwani potwierdzili zawarcie umów z (...) w S. i ustanowienie zabezpieczeń i przy tym jednocześnie zaprzeczyli, aby bank wypłacił im środki z umów kredytu i pożyczek. Kwestionowali też umocowanie osób reprezentujących bank przy zawieraniu tych umów. Ten sam zarzut skierowali do umowy cesji wskazując na jej nieskuteczność. Ponadto powołali się na to, że to działania powódki doprowadziły do sytuacji, w której pozwanym przedstawiono szereg dokumentów pochodzących od różnych podmiotów, co doprowadziło do ich dezorientacji oraz utraty świadomości więzi obligacyjnych.

Z powyższego wynika, że zarzuty pozwanym nie kwestionowały postanowień umowy w zakresie odsetek od udzielonych kredytów i pożyczek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest również podstaw do uznania skarżących za konsumentów w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. Stosownie do tego przepisu za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Status osoby fizycznej, jako konsumenta, w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności prawnej (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - V Wydział Cywilny z dnia 9 lutego 2012 r., sygn. akt V ACa 96/12, Legalis nr 503312). Na gruncie art. 43⁽¹⁾ k.c. rolnik indywidualny prowadzący we własnym imieniu działalność wytwórczą w zakresie upraw o wymienionych cechach działalności gospodarczej, a więc także działający bez zamiaru osiągnięcia zysku, jest przedsiębiorcą. Do kategorii tej nie należą rolnicy nieuczestniczący w obrocie gospodarczym, którzy prowadzą gospodarstwo rolne zaspakajające jedynie potrzeby własnej rodziny, wymaganie bowiem uczestnictwa w obrocie polega na realizowaniu swojej działalności przez odpłatne ekwiwalentne świadczenia wzajemne spełniane za pomocą wielorazowych czynności faktycznych i prawnych np. umów kontraktacji lub sprzedaży produktów rolnych. Nie ma jednego wzorca określającego w sposób uniwersalny status rolnika jako przedsiębiorcy; zagadnienie to podlega indywidualnemu rozstrzygnięciu przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności danego przypadku, pośród których istotne są m.in. zakres prowadzonej działalności rolniczej, jej model oraz stopień organizacyjny (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - I Wydział Cywilny z dnia 22 września 2016 r., sygn. akt I ACa 314/16, Legalis nr 1509019). Niewątpliwie działalność prowadzona przez pozwanym, jak słusznie już zauważył Sąd Okręgowy, pozwala uznać ich za przedsiębiorców. Wskazuje na to skala prowadzonej działalności na gruntach o obszarze ponad 300 ha oraz działalność w formie spółki prawa handlowego w spółce (...) sp. z o. o. z siedzibą w B., w której członkami zarządu byli oboje pozwani T. R. i I. R.. Ponadto już sama wysokość zaciąganych przez pozwanym zobowiązań świadczy o dużej skali prowadzonej przez nich działalności. Umowa o kredyt rolniczy - inwestycyjny z 26 czerwca 2009 roku, nr (...) opiewała na kwotę 175.000 zł z przeznaczeniem na zakup samochodu ciężarowego. Z kolei, umowa z 10 maja 2010 roku nr (...) o kredyt rolniczy dotyczyła kwoty 1.400.000 zł z przeznaczeniem na rozbudowę farmy jeleni, spłatę kredytu i zakup pasz. Natomiast w dniu 22 grudnia 2010 roku pozwani zawarli umowę pożyczki hipotecznej w kwocie 3.900.000 zł na spłatę (w pierwszej kolejności) wymagalnego zadłużenia z tytułu kredytów udzielonych przez (...) Bank/Konsorcjum bankowe pozwanym, a także zakup do ich majątku wspólnego udziału 2/4 części w nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości K., gm. G., nabycie ogółu praw i obowiązków przysługujących współnikowi – komandytariuszowi w Spółce: (...) sp. z o. o. s.k. w B. oraz pozostałe cele konsumpcyjne. W dniu 10 stycznia 2011

roku została zawarta umowa pomiędzy spółką (...) Sp. z o. o. w W. (w wyniku przekształcenia (...) S.A.) oraz spółką (...) Sp. z o. o. z siedzibą w B., reprezentowaną przez pozwanego T. R. jako prezesa Zarządu, umowa pożyczki na kwotę 1.100.000 zł, zwiększająca kwotę do 2.000.000 zł na podstawie aneksu z 10 stycznia 2012 roku. Pozwana I. R. poręczyła weksel in blanco, który stanowił zabezpieczenie tej umowy, ale stwierdzić należy, że jak wynika z odpisu KRS nr (...), uczyniła to będąc równocześnie wiceprezesem Zarządu tej spółki. Dodatkowo należy podnieść, że z zapisów umowy pożyczki odnośnie odsetek wynika, że wysokość kwoty bazowej może ulec zmianie, o czym pożyczkobiorca poinformuje pozwanych. Podobne zapisy znajdują się w umowie o kredyt, gdzie o zmianie wysokości stopy stosowne informacje były wywieszane w siedzibie banku. Przede wszystkim należy też podkreślić, że pozwani byli zobowiązani do spłaty kredytu według harmonogramu przedstawionego przez bank.

W tych okolicznościach, nie mogły przynieść postulowanego przez skarżących skutku zgłaszane przez nich zarzuty, że do zawarcia wyżej wymienionych umów doszło z naruszeniem art. 385¹ k.c., czy art. 58 § 1 i § 3 k.c., albowiem zawierając umowy z wierzycielem pierwotnym, czy też zabezpieczając spłatę tych umów – działali jako przedsiębiorcy, a nie jako konsumenci. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelację podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 9 i § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnym z 22 października 2015r. z późn. zm. (Dz. U. Nr 1084) - w brzmieniu obowiązującym od 13.10.2017r.

(...)